

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 2 Września r. s. 1819 roku,

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 1 godz. 5 z połu.	27 cal. 9, 8, lin.	+ 12 stopn.	Zachodni	Burza
	— 1 godz. 9 wiecz.	27 — 10, 4, —	+ 11, 25 —	Zachodni	Pochmurno
	— 2 godz. 6 z rana	27 — 11, 9,	+ 6, —	Zachodni	Pochmurno

NIEMCY

(z gaz. berl.) Od brzegów Menu dnia 25 sierpnia. Xiążę Wilhelm, syn Króla Pruskiego, przybył d. 23 t. m. do Düsseldorf.

Xiążtwa Klarencyi przybyli d. 20 t. m. z Meiningen do Frankfortu. Udują się oni do Anglii.

Wielu ministrów opuściło już Karlsbad. Marszałek polny Xiążę Schwarzenberg wyjechał dnia 15.

Podług gazety, w Speyer wychodzącej, w Heidelbergu zaczęto d. 15 sierpnia śledzić i więzić. Student Pagenstecher z Herborn, poiągniony został do sądu akademickiego; jest on dotąd w areszcie. Razem też zabrano papiery niejakiego Kahl, pomocnika handlu wiegarzkiego z Darmstadu; był on słuchany przez dyrektora miasta; prędko jednak uwolniony został.

Specyjalna kommissya indagacyyna w Marburgu dla wyśledzenia politycznych demagogicznych zamachów, jest w ciągłej czynności. Kommissyą tę składają: Prorektor Schweikhard, vicekanclerz i tajny radzca rządowy professor Robert i radzca rządowy Hein. Tymczasowy prorektor i vicekanclerz uniwersytetu, jako członkowie kommissyi, nalegali nasenat akademicki o relegacyą studentów, którzy nie chcieli słuchać rozkazu zabraniającego fechtów. Jednakże żądanie to, dla odmiennego zdania większej liczby professorów, nie wzięło skutku. Nie dawno też odbyła się rewizya u wszystkich fabrykantów broni: czy nie znajdują się u nich gotowe pugiuały, albo czy nie są obstalowane. Baczność na postęпки studentów podwojoną została wczasie wypadków zaszłych w blizkiem Giessen.

W Würzburgu aresztowano 23 ludzi, którzy pociągnięni są w części do policyi, a w części do sądu kryminalnego. Nie masz między nimi żadnego zącnego mieszczanina; są to chłopcy od rzemieślników, zbiegła zkadinał hałstra i kilku zubożalych mieszczan. Zasługuje na uwagę, że rozrukany ten tłum, uderzając na domy żydowskie, unikał troskliwie wszystkiego, coby uważane bydz mogło za zamach przeciw krajowi albo raczej przeciw rządowi.

Karlsruhe dnia 28 sierpnia. Wzmagający się skodliwy duch przeciw żydom zaczyna się już i tu ukazywać. W nocy z d. 16 na 17 przeciw synagodze i domom znakomitszych izraelitów, między inne ni znajomego nadwornego bankiera Haber, poczyniono zamachy za-

powiedające żydom śmierć i zagładę. Na ulicach w nocy rozlegało się już kilka razy niegodziwe Hepp. Hepp, a po kawiarniach rozprawiają z żywością za i przeciw żydom. Wczora zapomniat się nawet oficer jeden tak dalece, że zasługującego na poważenie izraelitę, który jest nauczycielem w tutejszém liceum, osobiście pokrzywdził. W Manheimie miano uczynić także zamachy przeciw żydom.

Od brzegów dolny Elby, dnia 27 sierpnia, w Hamburgu dnia 20 terażniejszego m. wieczorem, przed samym szabasem, zaszły także mieszające spokojność bezprawia: albowiem wśród głośnego hasła Hepp, Hepp, wszyscy żydzi szturchańcami i biciem po policzkach wypędzeni zostali z Jungferstieg (najpiękniejszego spacerowego miejsca w Hamburgu) i przyległych kawiarni. Wrzawa ta, mimo czynność policyi, która wielu burzycielów spokojności uwięziła, trwała od godziny 9 aż do północy. Z tego powodu d. 25 wydane zostało ogłoszenie w następcy treści: „Gdy od niejakiego czasu nierozważni młodzi ludzie, wpośród obelżywego łajania wielu zostających pod opieką miasta indywiduów, jużto z domów publicznych, jużto z ulic lub zprzed domów pocztowych nieraz porozpędzali i pokrzywdzili, a nawet wczorayszey nocy w sposobie niebezpiecznym i bardzo na karę zasługującym spokojność domowa wielu osob przerwaną została, a co nawet przekonywa o ułożonym planie, który się przeciwi publicznemu bezpieczeństwu i opiece, do których każdy tutejszy mieszkaniec, jakiegobądź wyznania, sprawiedliwe i równe ma prawo; przeto rada widzi potrzebę zwrócić uwagę na tak nierozważne, niegodziwe i na surową karę zasługujące postępowanie. (Na końcu tego ogłoszenia przepisane są kary na nieposłusznych.)

W tych czasach zagraniczny jeden oficer, na rekwizycyą wysłanych za nim osob, został w Hannoverze пойmany i odprowadzony.

N I D E R L A N D Y.

(z gaz. berl.) Bruxella dnia 22 sierpnia. Xięciu Wellingtonowi towarzyszyli w podróży jego półkownicy Jones i Grenville. Pierwszego wysłał on do Paryża. W Bruxelli nie nazywał siebie Xięciem Wellingtonem, ale Xiążęciem Waterloo.

Xiążę Wellington, obeyrzawszy wzdłuż rzeki Mozy twierdze niderlandzkie, siadł d. 19

w Ostendzie na pakebot i udał się napowrót do Angli.

Podług listów z *Gandawy*, zatrzymano tam wiele osób niemających pasportu. Między uwięzionymi znajduje się jeden baron saski i wielu tak nazwanych kapitanów czyli ober oficerów. Mieli oni werbować dla niepodległych Ameryki południowej, i to ma być przyczyną ich aresztu.

WYSPA Ś. HELENY.

(z gaz. *Zuch.*) Wyspa ś. *Heleny*, a szczególnie dowodzący tam admirał *Plampin*, przeznaczony został przed jakimś czasem przez nagłe wszczętą podczas nocy bitwę morską. Rozumiano już, że Amerykanie przybyli dla oswobodzenia *Bonapartego*; ale to tylko generał-adjutant admirała, chcąc zabawić generałową *Lowe*, kazał fregacie dawać z dział ognia, puszczając rakiety, bomby, etc. (Jeśli podobne grzechności uchodzą, jakież wnioski czynić należy o marynarce angielskiej?)

ANGLIA.

(z gaz. *ber.*) Londyn, dnia 20 sierpnia. Lord *Castlereagh* przybył d. 18 do Londynu; odbyły się konferencje ministerjalne z powodu rozruchów, jakie panują w niektórych hrabstwach. Rozruchy te nie miały dotąd żadnego wpływu na stan papierów publicznych.

Wiadomości z *Manchester* są nader ważne. D. 14 twierdził *Hunt*, iż ma wiadomość, że tameczny magistrat chce go uwięzić oraz jego przyjaciela *Johnson*, u którego mieszkał. Udał się potem na ratusz i oświadczył: „że się sam stawi i że można go uwięzić, jeśliby to za przyzwolite uznano.“ Magistrat upewnił go, że nie wie o żadnym rozkazie uwięzienia, poczem *Hunt* uklonił się i odszedł. Było to przygotowaniem i wstępem do d. 16. Pomienionego dnia o godzinie 1szej po południu zgromadziło się 15000 ludu obojey płci. Za mównicę służyły dwa wozy obok postawione, na których zatknęto 5 chorągwi: 2 czerwone, 2 białe i 1 czarną, z buntowniczymi napisami i t. d. Użyto wszystkich środków ostrożności, pozamykano składy kupieckie, jazda *Yeomen* (uzbrojonych obywateli) była w gotowości; podobnie jazda z *Cheshire* i regiment dragonów stały w bliskości; regiment huzarów, 2 kompanie artylleryi stały w koszarach z posiadłanemi koniami; 2 regimenta piechoty w mieście. Wkrótce ukazał się *Hunt* ze swymi towarzyszami, między którymi znajdowała się jedna kobieta, która z nim na wóz wstąpiła. Zgromadzenie wybrało go na prezydenta. Nakazał on milczenie, lecz zabronił też krzywić: *Cicho!* gdyż największy ztąd hałas powstaje. Ale za ledwo zaczął mowę, przerwała mu ją jazda obywatelka, która galopem przybiegła, a po przeczytaniu aktu przeciw buntom, przecisnęła się przez tumult i za pomocą regimentu huzarów opasała mównicę. Mogło się wtedy znajdować na placu około 50000 ludzi. *Hunt* dał kapeluszem znak do powstania, zachęcał zgromadzenie do odporu; lecz nikt się nie ruszył. Tu opuściła go cera i mężtwo. Urzędnicy policyjni poymali go i zaprowadzili do więzienia. Do tegoż miejsca odniesiono 16 chorągwi i 6 czapek jakobińskich. Tylko co się odprawiła tak niespodziana scena, natychmiast dały się słyszeć ze wszystkich stron prze-

rażające szlochy kobiet i narzekania mężczyzn, i wszyscy uciekać zaczęli. Prócz *Hunta*, *Johnsona* i 5 kobiet uwięziono jeszcze 10 osób. Tegoż wieczora jazda rozpedzała wiele małych kup buntowniczych. Przez zapadnięcie niektórych wystaw budynkowych nie mogących oprzeć się natłokowi, od 20 do 30 ludzi zostało ranionych lub pobitych. Podług innych doniesień przyszło do rozlewu krwi; dwóch konstablow utraciło życie, a 80 ranionych zamiesiono do szpitala (*).

Dnia 18 słuchano *Hunta* urzędowie i liczba uwięzionych powiększyła się do 68. Nie dozwolono jemu dać poręki, a że powtórnie jego słuchanie odłożone było na dzień 20, spodziewają się zatem, że w tym czasie nadejdą od rządu szczególne względem niego rozkazy. Żaden z uwięzionych nie jest uwolniony. D. 18 w *Manchester* potwierdzano znowu sklepy; i sprawunki odbywały się jak zwyczajnie; jednakże patrole przebiegały jeszcze ulice. Podoźni upewniają, że o kilka mil od miasta po różnych gościńcach, widzieli tysiące ludzi leżących na polu, w podartém odzieniu, i tak osłabionych, że daley iść nie mogli. Znajdowało się też między nimi wiele kobiet i dzieci.

Gdy się to działo w *Manchester*, w wielu innych miastach wszczęły się zaburzenia i rozruchy. W *Cowentry* wielu właścicieli rękodzielni powsadzano oklep na osłów i wodzono tak po ulicach, za to, że robotnikom nie chcieli podwyższyć płacy dziennej, i z innych podobnych przyczyn — W *Macclesfield* był znaczny rozruch dnia 17. W mieszkaniu burmistrza i w ratuszu powybijano okna; powodem do tego była kompanja jazdy ochotników; którzy się w pomienioném miejscu zgromadzali dla udania się ztamtąd do *Manchester*.

Reformatorowie mieli postanowić między sobą, ażeby nie używać wina, mocnych trunków, słowem wszystkiego, od czego jest znaczna opłata, dla umniejszenia tym sposobem dochodów skarbu. Stanowczym krokiem przeciwko uciskom parlamentu, mówią oni, jest zatamowanie źródeł dochodu krajowego.

(*) Gazeta *Courier* wymienia tylko 2 zabitych, *Yeomana Hulme*, i konstabla *Aschwort*. Zawiera wiecety 12 listów z *Manchester*; z tych jedne prawdę ukrywają, drugie ją obwiewają, a inne prosto rzecz wystawują. Gdy się jazda do mownicy przedzierała powstał opór. Rospółstwo było krwawe, rzucało kamieniami; huzary rąbali palaszami; piechota postępowała z bagnetami naprzód. Wszystko ustępowało i poszło w rozsypkę; lecz w *New-Cross*, w jednej z dzielnic miasta *Manchester*, w której Irlandczykowie i inni ubodzy ludzie mieszkają, uciekający zebrali się znowu, i dawali mocny opór. Tu żołnierze dali ognia. Tu poległo wiele mężczyzn i kobiet. Przeciw *Huntowi* tak się żołnierze zawzięli, że wkawalkiby go porąbali, gdyby go pierwszy policyjny urzędnik *Nadin*, nie wziął w swoje opiekę. Cała noc i następujący dzień, przeszły w największych zaburzeniach. Żołnierze chociaż znuzeni, musieli jednak całą drugą noc patrolować. Kilku też żołnierzy utraciło życie. Wielu z nich od pocisków kamieni jest skaleczonych. Ani *Hunt*, ani *Johnson*, nie czynili żadnego oporu; skoro się zaczęli aresztowani od urzędu cywilnego; wprzódy jeszcze został *Hunt* lekko palaszem cięty; nie chcąc już, rzekł on: drugiego cięcia. (Dowiadujemy się zresztą przy tej okoliczności, że *Hunt* był dawniejszym, oszukującym piwowarem). D. 17 lekano się, a żeby z *Ashton* i z *Middleton* nie pokusili się uwolnić *Hunta* z więzienia. Podczas prowadzenia go i wkładania mu kajdan na ręce, miał się okazać tchorzem i czolgającym się. Ma on być oskarżony jako zdrayca stanu. Później okazał się znowu zachwałym i bezczelnym i groził tym, którzy go poymali — Doniesienia gazet *Morning Chronicle* i *Times* brzmią inaczej, i przytoczone są w gazecie *Courier* z ostrzeżeniemi uwagami. Nade wszystko przygania też gazeta jako grube kłamstwo, o czem twierdziły obie pomienione gazety; 1) że prawo przeciw buntownikom nie było czytane, 2) że rospółstwo w kije i kamienie było opatrzone, i że pierwsze na wojsko uderzyło.

O g ł o s z e n i a

1. Na ulicy Subocz w domu pod Tyzenhauzowskim pod N: 25 a wszedłszy do bramy na dziedziniec pod N. 3 znajduje się dla uczniów gimnazjalnych lub akademików stancya z stołem i ze wszelkimi wygodami za mierną bardzo ceną do najęcia.

2. Anna z Rychterów Kaniszczewowa Podpółkownikowa, po uzyskaniu pozwolenia od Rządu Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, otwiera w mieście Wilnie nową Pensyą dla Panien, w której dawać się będą następujące przedmioty: Nauka chrześcijańska i obywatelowa — Języki: polski, rossyjski, francuzki i niemiecki — J.ografia — Historia powszechna, a mianowicie krajowa — Arytmetyka — Kaligrafia — Cwiczenia stylu przez pisanie skróconym sposobem wybranych rzeczy, a mianowicie wprawa do pisania listów — Rysunki — Tańce — Muzyka. etc.

Rodzice chcący powierzyć Instytutorce córki swoje, raczą udać się do jej mieszkania w domu W. Malczewskiego na Wileńskiej ulicy.

2 Niżej podpisana postanowiwszy w roku 1818 augusta 2 z różnych assygnacyow służom wydanych rachunek z prokuratoryą massy J. O. Xiężniczki St. fanii Radziwiłłowny, a przez ten mając przyznaną z usług sumę zł. 1340 gr. 13, gdy rzeczony rachunek niżej podpisanej przy padkowie zaginął a niżej podpisana na rzeczony rachunek z kassy prokuratoryi większą już część wybrała, przeto niżej podpisana oświadcza, że gdzieby się pomieniony nieraz rachunek wynalazł, że on do niczyjzego aktorstwa należeć niemoże, jako przez niżej podpisaną nieprzelany, lecz prosto, albo niżej podpisaney w Nieswizu mieszczącej albo do prokuratoryi adressowanym być powinien.

Tekla Rybnikowa.

2 Konsystorz generalny łaciński Łucki decydując prozbę w imieniu W. Franciszki de Tiran W. Józefa de Silvetat żony o uznanie nieważności jej małżeństwa do sądu tego przyniesionej, postanowił wydać zalecić w takowym powództwie pozew po wspomnionego W. de Silvetat z oznaczeniem onemu dla stawienia się osobistego lub przez umocowanego przed sądem swym terminu dnia 20 septembra 1819 r. i o tem onego przez publiczną gazetę Krajową zawiadomić, o czem i zawiadamia się.

2. ALEXANDER pierwszy Imperator Samowładnający całą Rosyją etc. etc. etc.

Urodzonym Barbarze z Boguszow Kamieńskiej Podczaszynie Lidzkiej, Michałowi i Annie z Makiewiczow Golejewskim Sędziom Gran. Wilej., Antoniemu Krupowiczowi, Bonawenturze Nowickiemu b. porucz. woysk pol., Ferdynandowi Szpitznagłowi Nadwor. Sowiernikowi Professorowi Imperatorskiego Uniwer. Wileń., Kajetanowi Sędziemu Ziem. Zawilej. i Fabianowi Sędziemu appellacyjnemu Gran. Guber. Miń. Święteckim, Onufremu Koziellowi w stopniu Ur. Anny Koziellowej Rotmistrzowej czyniącego, Jakubowi Horedckiemu Deputat. Ptu Wilej. tylko jako podpisującemu dokument kompromissarski za Ur. Kajetana Olszewskiego porucz. woysk. ros., Kredytorom którzy dokument dzielczy kompromissarski akceptując, ony podpisami swemi stwierdzili, że ani sami onego przyznać ani pełnomocnictwa innemu do przyznania udzielić nie chcą: zaś U. Kazimierzowi Janowskiemu b. Asectorowi Ptu Borys., Hipolitowi Godaczewskiemu Sędziemu Gran. Slucki, Mikołajowi i Ludwice z Graffow Sobolewskim b. Exaktorom Wileń., Gasperowi Klimkiewiczowi Kolas. Asec, Mikołajowi Wolskiemu Sędziemu Gran Ptu Nowogr., Helenie Trzcinińskiej Sędzinie Ziem. Sluck. w assystencyi opieki, Ignacemu Szacillowi Sędziemu Gran. Bobruj., Janowi Steczewiczowi Regent Sluck., Józefowi Tyszkiewiczowi Rotm. Ptu Orszań., Hipolitowi Libanowskiemu b. Regen. Ziem. Ptu Szawel., Józefowi Walickiemu porucz. woysk. ros. Star. Morthowi Siłomowiczowi obywatelowi miasta Miń., Pawłowi Baykawskiemu Podczaszczem Pol., Ignacemu Kuszłowi Szambel. b. Dworu pol., Marcinowi Majewskiemu Komor. Ptu Dzieśień., Kajetanowi Olszewskiemu porucz. woysk. ros., Kazimierzowi Baronowi Aszowi Guber. Smoleń. kawalerowi, Dominikowi Maszewskiemu Porucz. Gwar. Pol. kawalerowi, wierzycielom, którzy nie chcąc przystąpić do układu przez większą liczbę kredytorow postanowionego i przyznaniem upoważnionego usiłując zerwać postanowienie na twierdzy prawa zawarte Pozew Edyktalny de novo emergenti przed Sądem Gł. Mińki 2go Depart. z powództwa Ur. Jana Chodźki b. Prezydenta Sądu Gł. 2go Depart. Guber. Miń. kawalera orderow, mieniąc i referując się do oświadczenia w roku 1818 marca 15 dnia uczynionego, przez gazetę Kur. Lit. w roku tymże trzykrotnie ogłoszonego, do dokumentu intercyzynego na Sąd działowo kompromissarski w roku 1818 lipca 2 dnia między zaś a kredytorami jego z warunkami w nim zamieszczonemi zawartego, oraz do szacunku szczegółowego ziemi, lasow, sianożęci, budowlow, oraz wszelkich intrat majątności Parafianowa w ptcie Wilej. sytuowanej, przez samychże wierzycielow równoczasowie postanowionego i własnoręcznie podpisami zatwierdzonego, tudzież do tabeli debitow przez dziedzica złożoney a przez obie strony konnotowaney nie mniej do korraboraty dokumentu w roku 1819 marca 8 dnia niemal przez wszystkich wierzycielow podpisaney i przyznaniem w Sądzie Gł. 2giego Depart. Miń. wespół z intercyzynym dokumentem, w mocy służącej sobie plenipotencyi przez Ur. Ignacęgo Podleckiego b. Sędzię Gran. Ptu Wilej. w roku terażn. julii 17 dnia utwierdzonej, oraz do pozwow w roku idącym 1819 po wszystkich kredytorow poszczególnie i edyktalnie przed Sądem Gł. Miń. wyniesionych, w ostateku zaś odwołując się do oświadczenia w tymże roku bieżącym mca augusta 8 dnia w Sądzie Gł. 2gim Depart. Miń. w imieniu zaś zapisanego w rzeczy zaś o to: iż zaś zyskawszy niemal od wszystkich kredytorow przez powyższe między nim a wierzycielami zawarte tranzakta zapewnienie, że rozdział wieczyste majątku Parafianowa pomiędzy kredytorow na tabelli wzajemnie akceptowaney zamieszczonych i stosownie do tacy przez samychże kredytorow ustanowioney nastąpić przez Sąd dzielczy kompromissar powinien; a w przypadku niewystarczenia teyto majątności, lub odkrycia ncd tabellowych długow, repetycją i ewikcją do

dalszych funduszów ziemnych żał. zachowano, gdy skutkiem takowych postanowień przyznaniem upoważnionych do Sądu Gł. 2go Depar. Min. przychodzi o nakazanie doiszczenia warunków takowego intercyzyjnego dokumentu, o naznaczenie jak najszybszego terminu na wykonanie onego, o awizacyą trzykrotną w Gazecie Kuryera Litt. dla zakreślenia emisyi na niestawiających obżł. wierzyciela powyżej cytowani, gdy jedni podpisawszy się do takowych tranzaktów, zatwierdzić onych przyznaniem ani przez się ani przez umocowanych niechcecie, drudzy pomimo dostatecznej wiadomości o zawartym między żał. a kredytorami jego układzie, i po oświadczeniu niejednokrotnym zgodzenia się na ony dotąd takowe determinacyi swojej skutku nieokazujecie, a tym samym w ciągłej obojętności żał. zostawując, sprawę konkursową w brew wyrażności Ar. 11 z Rozd. 7 i Kons. 1726 roku tytuło Conserwati, przez widoki na żadney zasadzie nieoparte, rozewać przedsięwzięcie i strony od rychłego usatysfakcyonowania w ich zastosowanych pretensjach oddalając żał. przez swoją niejednorodność na wydatki narażacie, masę kredalną nie niosąc ze strony swojej dostatecznej ewikcyi na odpowiedź (przez narastające procenta) zmniejszacie, w takim więc obojętnym zastanowieniu znajdując się żał. a zawsze o twarcie z wierzycielami, i za postanowieniem większej liczby pretensorów zgodnie czyniąc, zmuszony został zapisać na nowo oświadczenie w Sądzie Gł. 2gim Depar. Mińs. w dacie 1819 r. sierpnia 8 dnia, z tym zapewnieniem, iż kiedy cytowani kredytorowie przez zapozew niniejszy do układu postanowionego, i przyznaniem upoważnionego nie zechcą przystąpić, tedy żał. szukając z niemi udeterminowania w Sądzie Gł. równocześnie z kompromissem Exdywizyi, na zasadzie nie mał przez wszystkich kredytorów ustanowionej, i przyjętej tacy ziemnego majątku, rzecz ukończyć z niemi przedsięwzięcie, w takim stosunku, jako w rzeczy kompetytorstkiej przychodząc do Sądu Gł. Mińs. 2go Depar. jako ukazanego dokumentem z wierzycielami zawartym, oraz powodem znajdujących się kredytorów po różnych guberniach i powiatach, prosi nadewszystko, mocą dokumentu intercyzyjnego korroboracyjnego przyznaniem stwierdzonego, oraz powodem oświadczenia na exdywizyą wieczystą, tak majątności Parafianowa, ile się z onej od lokaty dla zgodnie idących wierzycieli pozostanie, podług tacy przez nich postanowionej, jako też wszelkich funduszów ziemnych w aktualnym i niekwestyonowanym dzierżeniu dziedzicu będących, oraz sumownych na wieczysty rozdział zaofiarowanych, wieczystego rozdziału udeterminowania, naznaczenia jako w sprawie konkursowej jednego Sądu kompromissarsko exdywizorskiego, dla jednoczasowej ze wszystkimi i o wszystko w jednym terminie rozprawy wybrania do tegoż Sądu kompletu ze trzech osob składac się mającego przez większą liczbę kredytorów obranych i zaakceptowanych, z oznaczeniem dla tegoż Sądu solariów nie innych tylko jakie większością i ważnością kredytorów w dokumencie intercyzyjnym postąpione zostały, zalecenia aby wierzycielom na kompromis piszącym się najprzód a niepiszącym się do układu posłednią wydziałą sched wieczyste, strzegąc się ile możności szachownic, na taxie przez większą liczbę kredytorów ustanowionej w majątności Parafianowie, a za niewystarczeniem onej na wszelkich funduszach debitora poczynił, nakazania aby tenże Sąd komportacyą wszelkich pism dowodów, dla niepiszących się tylko kredytorów, possessorów i pretensorów, na pewny fixe termin zakreślając, persystencyą onej jak najkrótszą, z zastrzeżeniem wolney komunikacyi stronom ku następnemu wyprobowaniu dobroci ich lub złości udeterminował, stosownie do pomiarów ziemi przez wybranych od kredytorów komornikow uskuteczniionych, zachował się, illegalne inskrypcye albo jakowego bądź rodzaju zapisy, unieczemnił, a realne tylko dopominki zatwierdził, za nadprawne przebory procentow na kim to udowodnionym zostanie, stosownie do myśli prawa Kons. 1776 roku, tytuło: ustawa podatkow, dziesiątą część kapitałow potracił, w ostatku o terminie zjazdu i komportacyi oraz o oczewistej rozprawie konkursowej przez trzykrotną Gazety Kuryera Litt. Awizacyą stawających, i niestawających wierzycieli zawiadomienia jako w sprawie konkursowej dla niestawających, lub zaprzysięgać swych dopominkow nie mogących, amissyi zakreślenia, z pod wszelkich jurydykcyow wszystkie rozpoczęte i rozpocząć się mogące sprawy wyjąwszy, do jednego Sądu kompromissarsko-exdywizorskiego odesłania, przy zaleceniu aby nic nie rozsądzonego tenże Sąd niezostawił, a dającym powód do strat i narastania procentow, i tego wszystkiego na ich własnych sytuacjach opart, Praw zastawnych nigdy nie exekwowanych, a tylko dla pewności procentowania wyjednanych znikczemnienia, oraz onych tylko w rzedzie inskrypcyow zostawienia, zaś po finalnym wszystkim rozsądzeniu i zalokowaniu piszących się do intercyzyjnego zapisu, nie naruszenie przy ich schedach zostawienia, a dla niepiszących się wolności popierania apellacyi i skargi zachowania, przeciwnych wrażeń i żadań uchylenia do dowodu i odvodu bliższym dellatora we wszystkim uznania i tego wszystkiego sądzienia, co czasu sprawy dowiedzionym będzie, zachowując wolność poprawy tej żaloby lub nowej wyniesienia.

Roku 1819 sierpnia dnia 21 Woźny niżej własnoręcznie piszący się zaświadczam, iż kopią Pozwu Edyktałnego de novo Emergenti z autentykiem zgodną z instancyi JW. Jana Chodźki b. Prezydenta Sądu Gł. 2go Departamentu Gubernii Mińskiej i Kawalera, po kredytorów swoich JWW. i WW. JJPP. i Starozakonnych poszczególnie imionami i nazwiskami powyżej w załobie wyrażonych przed Sąd Głny 2gi Departament Gubernii Mińskiej wyniesionego, ku zamieszczeniu w Kuryerze Litt. dla trzykrotnego awizowania podalem i o terminie stawania przed tymże Sądem Gł. Mińskim 2go Departamentu na kadencyą następną, sądzić się mającą oznaymiłem i opowiedziałem Pisan ut supra.

Justyn Zaliwski Woźny Pttu Wileń.

Roku 1819 mca augusta 21 dnia, przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście woźny w górze wyrażony ta Relacyą zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Ziem. Wileń. Regent.

Ze takowy pozew Edyktałny przyjętym bydź do druku może w tym Kancellarya Sądu Ziem. Wileń. zaświadcza.

Jan Zienkowicz Regent.